

Kurier Łódzki

NUMER 15 gr. POJEDYNCZY

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-jej po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48. Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29. Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Oplatą pocztową uiszczona gotówką.



General Skwarczyński wygłosił przemówienie w Gdyni.

KINO
RIALTO Charles Boyer
Dzisiaj premiera!
i uroczą LORETTA YOUNG

w oświecającym filmie szerywowej produkcji amerykańskiej
MELODIE CYGAŃSKIE

Realizacja największego reżysera europejskiego ERYKA CHARELLA. Muzyka i piosenki słynnego kompozytora W. R. HEYMANN. W OKRESIE LETNIM CENY MIEJSC ZNIŻONE.

Flota polska na straży Gdańska

Nie będzie żadnych wizyt bez zgody rządu polskiego Ludność Wolnego Miasta zadowolona z silnego stanowiska Rzeczypospolitej

GDANSK 26.6. Zapowiadana i reklamowana kilkakrotna wizyta niemieckiego krążownika „Koenigsberg” nie dochodzi do skutku. Gdańszczanie zamiast „Koenigsberga” mieli możliwość na widnokręgu zatoki gdańskiej obserwować flotę polską. Nic dziwnego, że „Koenigsberg” bez zgody rządu R. P. nie zjawił się i nie zjawi w Gdańsku. Dla pocieszenia wprowadzonych w błąd i zawiedzionych gdańszczan przyjechali do Gdańska... admirałowie. Za

dowoleni będą szturmowcy, mając możliwość wzniesienia „znormalizowanych” okrzyków, reszta ludności raczej zajmuje się flotą polską, będąc zadowolona, że ta czuwa, odsuwając niebezpieczeństwo awantur i prowokacji.

ZARZĄDZENIE NADGRANICZNE.
POZNAŃ 26.6. Od szeregu osób przybyłych z Niemiec, dowiadujemy się, że w ostatnich czasach, celem podtrzymania na strojach w miejscowościach nadgranicznych Niemcy skierowali do tych miejscowości oddziały wojskowe. Skutek tych zarządzeń okazał się jednak wręcz przeciwny. Ludność przypuszczając, że zarządzenia te stoją w związku z akcją wojenną zaczęła opuszczać swoje domostwa, wywożąc na wet d. bytek. Sprowadzone pośpiesznie oddziały S. A. oraz policja zaprowadziły porządek, skierowując uciekinierów do miejsc zamieszkania.

WYROKI W KRÓLEWCU.
KRÓLEWIEC 26.6. W Królewcu zakończył się drugi proces oficerów, oskarżonych o spisek, wyrokiem śmierci na 7 oficerów oraz dożywotnie więzienie 8 oficerów.

CZECHY MAJĄ WSZYSTKICH WYŻYWIĆ.

RYZYM 26.6. Dzienniki donoszą, że od paru dni zapotrzebowanie na cukier przez konsumentów przekroczyło znacznie nor-

malne rozmiary wskutek pogłosek o braku zapasów cukru w kraju. Prasa zapewnia, że obawy te są niezasadne, ponieważ związek producentów cukru zawczasu zamówił odpowiednie transporty cukru, które sprowadzone będą z Czech. Natomiast kampania cukrownicza, rozpoczynająca się 1 sierpnia r. b., powinna całkowicie zaspokoić wewnętrzne zapotrzebowanie cukru aż do 31 lipca 1940 r.

Odczuwać się daje również brak innych artykułów spożywczych. Rozchodzą się pogłoski o masowym wywożeniu do Niemiec produktów rolnych, co znów powoduje wzmożone zakupy.

Agencja Domei donosi: Japońskie ministerstwo Spraw Zagranicznych nie otrzymało dotąd żadnych informacji oficjalnych na temat rozmowy, jaką lord Halifax odbył w piątek z ambasadorem japońskim w Londynie. Według wiadomości prasy, brytyjski minister spraw zagranicznych w czasie rozmowy tej przedstawił ambasadorowi japońskiemu, w formie noty, stanowisko rządu angielskiego w sprawie akcji japońskiej w Tientsinie. W pierwszym punkcie noty zawiera protest przeciwko traktowaniu obywateli brytyjskich w Tientsinie, w drugim przedstawia możliwości rokowań dla zataśnienia incydentu. W trzecim punkcie nota wysuwa żądanie szybkiej odpowiedzi ze strony japońskiej na sugestie, poczynione ostatnio przez ambasadora brytyjskiego w Tokio odnośnie sprawy Tientsinu. W konkluzji nota zawierać ma aluzje co do możliwości podjęcia przez W. Brytanię energicznych represji w odpowiedzi na akcję japońską w Tientsinie.

Japonia dalej grozi Zapowiedź retorsji ze strony Wielkiej Brytanii ma spowodować nowe kroki armii japońskiej

Agencja Domei donosi: Japońskie ministerstwo Spraw Zagranicznych nie otrzymało dotąd żadnych informacji oficjalnych na temat rozmowy, jaką lord Halifax odbył w piątek z ambasadorem japońskim w Londynie. Według wiadomości prasy, brytyjski minister spraw zagranicznych w czasie rozmowy tej przedstawił ambasadorowi japońskiemu, w formie noty, stanowisko rządu angielskiego w sprawie akcji japońskiej w Tientsinie. W pierwszym punkcie noty zawiera protest przeciwko traktowaniu obywateli brytyjskich w Tientsinie, w drugim przedstawia możliwości rokowań dla zataśnienia incydentu. W trzecim punkcie nota wysuwa żądanie szybkiej odpowiedzi ze strony japońskiej na sugestie, poczynione ostatnio przez ambasadora brytyjskiego w Tokio odnośnie sprawy Tientsinu. W konkluzji nota zawierać ma aluzje co do możliwości podjęcia przez W. Brytanię energicznych represji w odpowiedzi na akcję japońską w Tientsinie.

Agencja Domei dowiaduje się, że japońskie kółka miarodajne sprzecywiają na nowo swe stanowisko natychmiast po otrzymaniu z Londynu raportu ambasadora. Kółka japońskie sądzą jednak, że jeżeli propozycje brytyjskie mają istotnie takie brzmienie, jakie przypisują im doniesienia prasowe z Londynu, nie będą one mogły stanowić podstawy do rokowań. Stanowisko japońskie wobec groźby represji ekonomicznych zostało już poprzednio sprzecyzowane przez władze wojskowe w Tientsinie, w tym sensie, że wszelka akcja retorsyjna ze strony W. Brytanii uważana byłaby w Tokio za wyrzeczenie się przez Anglię jej interesów w Chinach. Akcja taka wywołałaby ze strony japońskiej nowe i bardziej energiczne kroki przeciwko W. Brytanii.

NOWY DESANT JAPONSKI.

LONDYN, 26.6. — Według doniesień z Czongkingu wojska japońskie dokonały wczoraj desantu na wyspie Czuszan, położonej o kilkadziesiąt km. na południe od Szanghaju. Oddział desantowy pod osłoną silnego ognia artyleryjskiego wylądował na północnym brzegu wyspy, jednak wskutek oporu Cnińczyków zajmujących okopane pozycje na wzgórzu oddalonym o 2 km. od brzegów, nie zdołał przeniknąć w głąb wyspy.

CZY TO JUŻ WOJNA?

TOKIO, 26.6. (PAT) — Agencja Domei donosi z Hsingkiang, że w dniu wczorajszym koło jeziora Buir strącono 15 samo-

lotów sowieckich. Agencja dodaje, że od 20 maja strącono 133 samoloty sowieckie.

LONDYN 26.6. Reuter donosi z Moskwy, że oficjalny komunikat potwierdza wiadomość o poważnych walkach powietrz-

nych i lądowych, trwających już od miesiąca na granicy mongolsko-mandzurskiej. W czasie walk w dniach 22 i 24 czerwca strącono 56 samolotów japońsko-mandzurskich i 14 mongolsko-sowieckich.

W chwili po wybuchu zebrał się na Picadilly - street obrzyni tłum, który usiłował zlynczować sprawcę zamachu, tak iż jedynie silna eskorta policyjna ochroniła zamachowca przed samosądem.

Znów bomby w Londynie Sprawca zamachu aresztowany

LONDYN, 26.6. (PAT) — W godzinę po wybuchu bomby zegarowej na Picadilly Circus, o godz. 23.15 o kilkadziesiąt kroków od poprzedniego miejsca eksplozji wybuchła druga bomba, podrzucona tym razem obok słynnego hotelu Picadilly na skrzyżowaniu ulicy Picadilly z ulicą Sackville, przy wejściu do oddziału safe'ów Banku Lloyd. Wybuch bomby, należącej do typu t. zw. bomb balonowych, nie pociągnął za sobą na szczęście żadnych ofiar w ludziach, jednak detonacja była tak silna, że w pobliskich domach wypadły wszystkie szyby, huk zaś pomimo silnego ruchu ulicznego słyszany był w promieniu kilometrów. Sprawca podrzucenia bomby został

ujęty. W chwili po wybuchu zebrał się na Picadilly - street obrzyni tłum, który usiłował zlynczować sprawcę zamachu, tak iż jedynie silna eskorta policyjna ochroniła zamachowca przed samosądem.

Wraz z osobnikiem, który podrzucił bombę, policja aresztowała jeszcze jednego mężczyznę i kobietę, podejrzanych o wspólny udział w zamachu.

SZEŚĆ EKSPLOZJI.

LONDYN, 26.6. (PAT) — Nocy ubiegłej nastąpiło ogółem sześć wybuchów bomb, skutkiem czego 17 osób musiano opatrzyć w szpitalach.

Przyjęcie w ambasadzie polskiej z udziałem ministrów brytyjskich

LONDYN 26.6. pat. Ambasador Raczynski wydał wieczorem w ambasadzie obiad z okazji pobytu w Londynie polskiej delegacji finansowej. Obiad ten zaszczycił swoją obecnością kanclerz skarbu sir John Simon. Wśród gości angielskich obecni byli na tym obiedzie m. in. minister dla spraw handlu zagranicznego. Hudson, stały podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu sir

Fridrich Phillips, radca premiera Chamberlaina, sir Horacy Wilson, znani bankierzy angielscy lord Stamp, oraz dyrektor Valey z brytyjskiego kanclerstwa skarbu.

Z polskiej strony w obiedzie uczestniczyli członkowie polskiej delegacji finansowej z płk. Kocem na czele oraz członkowie ambasady.

Rekonstrukcja rządu w Norwegii

Ustąpienie szeregu ministrów z gabinetu

SZTOKHOLM, 26.6. — Z Oslo donoszą, że zapowiedziana oddawać a rekonstrukcja gabinetu norweskiego została zdecydowana. Wiadomość o tym będzie opublikowana oficjalnie 30 b. m. po zatwierdzeniu rekonstrukcji przez radę ministrów i króla. Z gabinetu ustąpi minister finansów Bergs-wik, którego tekę obejmie dotychczasowy minister opieki społecznej Torp, tekę zaś opieki społecznej obejmie dotychczasowy przewodniczący drugiej izby parlamentu Støstad. Ustępuje również minister han-

Grand-Kino
Początek 4, 6, 8 i 10
Dzisiaj Wielka Premiera z złotego cyklu przebojów!
Tragedia namiętności, które rozgrywają się przy zielonym stoliku!
Jastrząb
W rol. głównych: **Natalia Paley Charles Boyer**
Tragedia serc wgardzonych płonących żarem miłości!

FORS
WYROB. FABRYKI DOBRZELIN

Rokowania na Kremlu przeciągają się w nieskończoność

PARYŻ 26.6. pat. Agencja Havasa donosi z Moskwy, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych oczekują, iż negocjatorzy brytyjscy i francuscy będą mogli w dniu jutrzejszym przedstawić komisarzowi

Mołotowowi odpowiedź swych rządów na ostatnie propozycje sowieckie. W ten sposób rząd sowiecki otrzyma trzecią od chwili rozpoczęcia rokowań formułę projektowanego paktu.

Nawet Niemcy mają dość gadatliwości min. Goebbelsa

BERLIN, 26.6. (PAT) — Na kongresie partyjnym w Essen minister Goebbels wygłosił znowu przemówienie o polityce zagranicznej. Tym razem jednak Niem. Biuro Inform. opisuje na 2-ch niemal stronach przebieg samego zjazdu, zbywając natomiast przemówienie ministra propagandy kilkunastoma wierszami. „Aczkolwiek za granicą dowodzi, iż wieczne powtarzanie tych samych argumentów staje się zbyt do kuczliwe, — mówił zirytowany widocznie

lekceważeniem swoich ostatnich mów minister Goebbels — oddźwięk, z jakim spotkały się te argumenty i w Essen, otwiera światu oczy, że za żądaniem tymi stoi blok 80 milionów ludzi”.

Przemówienie min. Goebbelsa, skierowane było, jak zaznacza Niem. Biuro Inform. przeciwko Anglii, której minister stara się wykazać bezskuteczność prowadzonej polityki okrażania.

Demonstracje w Irlandii po rozwiązaniu armii republikańskiej

LONDYN, 26.6. (PAT) — Według doniesień z Dublinu w niedzielę przed południem doszło w szeregach miast Irlandii do manifestacji protestujących przeciwko zarządzeniu rządu rozwiązującym irlandzką armię republikańską. W Dublinie ulicami miasta przeszedł pochód demonstrujący przeciw decyzji rządu, zaś 200 członków stronnictwa przybyłych z Belfastu usiłowało przerwać kordon policji, która otoczywszy dworzec kolejowy, nie dopuszczała demonstrantów do wyjścia na miasto. W mieście Rodesstown manifestanci spalili na stosie sztandar brytyjski. Władze policyjne

dokonały kilku aresztowań. Jednocześnie z manifestacjami protestującymi przeciwko ostatniemu zarządzeniu w Dublinie w sprawie rozwiązania armii republikańskiej, jakie odbyły się wczoraj w szeregu miast irlandzkich, Irlandczycy londyńscy zorganizowali wczoraj po południu manifestację w okolicy Piccadilly-Circus, gdzie wczoraj wieczorem wybuchły dwie bomby. Przez Piccadilly-Street przeciągnął następnie pochód ok. 200 osób, niosący transparenty z napisami: „Nie ma spokoju w Irlandii bez wolności”.

Z CAŁEGO ŚWIATA. Skróty telegraficzne.

NOWY JÓRK — W ubiegły piątek uległo zarażeniu niecierpiącym młodym około 400 dzieci szkół powszechnych w Island. 150 dzieci umieszczono w szpitalu. Stan ich nie budzi obaw.

BORDEAUX — Wczoraj około godz. 20-jej w jednym z barów w centrum miasta nastąpił gwałtowny wybuch, który zniszczył zupełnie zakład. Z powodu gruzów wydobyto 10 osób rannych, w tym jedną ciężko. Przyczyna wybuchu nie jest znana. Policja prowadzi dochodzenie.

TULUZA — W okolicy wioski Gallacoste gwałtowne burze, połączone z gradobiciem wyrządziły znaczne szkody. W rejonie Lavaur i St. Sulpice przeszła trąba wodna, zalewając szereg domów i niszcząc zbiory na przestrzeni 20-tu kilometrów.

SHELBOVILLE (Stan Kentucky) — Wskutek zawalenia się estrady, na której przeszło 120 osób słuchało przemówienia w sprawie mianowania nowego gubernatora, ok. 50 osób odniosło rany. 40 z nich musiało przebiec do szpitala.

SOFIA — W obecności króla, królowej i członków rządu odbyło się uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej wzdłuż wybrzeża morza Czarnego od Burgas do Pomorie.

RZYM — Prasa zamieszcza depesze prezydenta Lebruna do króla Wiktora Emanuela, zawierające podziękowanie za wyraz sympatii, przesłane z powodu zatonicia łodzi podwodnej „Phoenix”.

BURGOS — Minister spraw zagranicznych Jordana przyjął wczoraj ambasadora brytyjskiego sir Maurice Drummond Petersona.

MADRYT — Jak słychać, król i królowa Windsor mają odbyć podróż turystyczną po Hiszpanii w drugiej połowie lipca. Królestwo mają przybyć między 15 a 18 lipca na pokładzie własnego jachtu do Barcelony.

BUFFALO — „Curtis Wrights Corporation” do nosi, o podpisaniu z Turcją umowy na dostawę 50 małych samolotów szkolnych.

PARYŻ — Dziennik Urzędowy wyjaśnia w związku z dekretem, zakazującym publicznego wykonywania kary śmierci, że o egzekucji może być zamieszczony w prasie jedynie protokół oficjalny. Za przekroczenie tego zakazu grozi grzywna od 100 do 2.000 franków.

CAŁY NARÓD STOI PRZY BAŁTYKU

Uroczyste obchody, wiece i akademie rozpoczęły tegoroczne »Dni Morza«

WARSZAWA, 26.6 (PAT) — W drugim dniu obchodów „Dni Morza” obywatele stolicy mieli możliwość podziwiania wielkiej rewii samochodowej na ulicy miasta, manifestującej pod hasłem, głoszonym przez Ligę Morską i Kolonialną: „Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da”.

Imponujący korowód pojazdów motorowych w liczbie kilkuset, przybranych transparentami i emblematami propagandowymi L. M. i K. wyruszył ulicami miasta z placu inwalidów na Żoliborzu. Na samochodach zajęli miejsca orkiestry fabryczne, młodzież robotnicza, harcerze.

Barwny korowód przy dźwiękach orkiestry przedelfował przez śródmieście, sięgając do najdalszych peryferii stolicy. Propagandowy korowód spotykała wszędzie manifestująca swe przywiązanie do morza publiczność. Zgromadzona licznie młodzież śpiewała „Hymn Bałtyku”.

Po objeździe miasta korowód samochodów powrócił na plac Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie spotkał się z uczestnikami 2-go biegu motorowego. „Pepewicy do morza”, którzy o godz. 13.30 wystartowali do Ciechocinka, gdzie kończy się trasa pierwszego etapu. Przyjazd zawodników do Gdyni przewidziany jest w poniedziałek na godz. 17-tą.

Bieg organizowany jest przez sekcję motocyklowo-samochodową pocztowego

przysposobienia wojskowego Bierze w nim udział około 30 motocykli.

Jednocześnie w godzinach rannych w wielu punktach miasta odbyły się akademie robotnicze, na których wygłoszono szereg odczytów, dotyczących najważniejszych zagadnień morskich. Akademie urozmaicone były bogatym programem koncertowym.

W godzinach popołudniowych w parkach miejskich odbyły się koncerty przy tłumnym udziale publiczności.

UROCZYSTE OBCHODY W CAŁYM KRAJU.

WARSZAWA 26.6. (pat.) Wczoraj w całej Polsce odbył się szereg manifestacji, związanych z tegorocznymi „Dniami Morza”. W godzinach rannych po nabożeństwach w kościołach, na ulicach miast i miasteczek odbyły się pochody przy licznych udziałach organizacji, stowarzyszeń społecznych, organizacji młodzież, członków Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz licznych rzesz publiczności.

Pochody odbyły się pod hasłem zamianistowania gorącego przywiązania społeczeństwa polskiego do morza, to też na transparentach widniały zasadnicze hasła głoszone przez LM i K. „Nie damy odpuścić się od Bałtyku”, „Popieramy FON”, „Dozbrojmy Polskę na Morzu”, „Silna armia i marynarka wojenna jest pancernym Rzeczypospolitej”.

Rozwój Gdyni i Wybrzeża prześciga najśmielsze marzenia i projekty

Posłowie z O. Z. N. zwiędzają granicę morską Rzplitej

GDYNIA, 26.6. — Na obiedzie, wydanym w dniu wczorajszym przez obwód gdynski OZN na cześć posłów obozu, którzy przybyli do Gdyni, szef i OZN gen. Skwarczyński wygłosił następujące przemówienie:

„Ilekróż przyjeżdżamy do Gdyni ja i moi koledzy z parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, pragniemy nie tylko zacerpnąć waszego ożywczego powietrza, ale i nabrać otuchy do dalszej wy-

żonej codziennej pracy. Bo tutaj u was czas nie stoi i ręce ludzkie nie spoczywają. Z roku na rok z miesiąca na miesiąc wznosi się i gruntuje się potęga morską Polski.

Jeśli słyszymy, że plany rozbudowy portu z przed 2 lat — wówczas pozostające nieomal w dziedzinie fantazji dziś okazują się niewystarczające i zdystansowane przez rzeczywistość, to uświadomiamy sobie, że to nie tylko wasza praca, ale wysiłek i przemość całej Rzeczypospolitej tego dokonała.

Gdynia, jako podstawa naszej ekspansji morskiej, skupia wysiłki całej Polski i łączy wszystkie polskie serca.

Gdy tutaj jesteśmy, myślimy nie tylko o Gdyni, ale i o całym polskim Wybrzeżu bałtyckim. Na cześć tego wybrzeża w ręce min. Chodackiego, kom. rządu Sokoła i przewodniczącego Obozu Zjednoczenia Narodowego w Gdyni wznoszę okrzyk: „Polskie Wybrzeże Bałtyckie niech żyje”.

W rocznicę bitwy pod Verdun Nie okupuje się respektu przez ustępswa

Mocne słowa Wodza Naczelnego Armii francuskiej

PARYŻ, 26.6 (PAT) — W niedzielę 25 b. m. na obchodzie 25-letniej rocznicy wielkiej bitwy pod Verdun przemawiał gen. Gamelin. Przemówienie gen. Gamelina zasługuje tym bardziej na uwagę, iż

Naczelny Wódz Armii francuskiej występuje publicznie b. rzadko.

„Przykład Verdun — oświadczył gen. Gamelin — wykazał, że na wojnie czynniki moralne, oczywiście z uwzględnieniem, że

inne czynniki nie zostały zaniedbane, decydują w ostatnim stadium. Są takie godziny na wojnie, kiedy inteligencja, czy wiedza, której znaczenia bynajmniej nie zamierzam umniejszać, mają swoje granice. Są to takie chwile, kiedy chodzi tylko o to, by się bić, jeszcze raz — by się bić! Trzeba umieć ryzykować po to, by zwyciężyć, a wtedy ostatni kwadrans decyduje o wszystkim. W takich momentach skupiamy się w sobie i atakujemy”.

Sytuacja na Morzu Śródziemnym przekształca się na niekorzyść Włoch

PARYŻ, 26.6. — W sprawie ataku państwa włoskiego na pakt francusko-turecki prasa francuska zaznacza, iż można się spodziewać, że pod pretekstem, iż pakt między Paryżem a Ankarą narusza status quo na Morzu Śródziemnym, Włochy będą chciały wypowiedzieć włosko-angielski pakt o nieagresji. Argument włoski o naruszeniu przez Francję status quo na Morzu Śród-

ziemnym przez odsłapanie Turcji Sandżaku Aleksandrety traktowany jest przez prasę francuską z ironią. Poruszenie Włoch jest zresztą łatwe do zrozumienia. Nadzieje włoskie, iż Turcja nie zdecydowała się na przystąpienie do frontu pokoju zostały zawiedzione przez pakt francusko-turecki. Sytuacja na Morzu Śródziemnym przekształca się na niekorzyść Włoch.

Gen. Gamelin powołał się następnie na słowa Richelieu, który oświadczył swojego czasu: „Jestem zdecydowany na wszystko, co wydaje się niemożliwe i proszę, byście uczynili to samo”. Oto, podkreślił gen. Gamelin, są słowa Wodza i męża stanu. Bitwa pod Verdun — ciągnął dalej mówca — była pojedynkiem między Francją a Niemcami. Może to był epilog walki rozpoczętej jeszcze w roku 1843, kiedy właśnie w Verdun dokonano się podział imperium Karola Wielkiego na część zachodnią i imperium germańskie. Tu toczyła się walka o spuściznę po Karolu „elkin, jak mówią, o panowanie nad krajami, które nigdy nie wchodziły w to imperium, a które na stępnie znalazły swoją niepodległość, jak Holandia, Szwajcaria, Luxemburg, Belgia i Włochy.

Wizyty i rewizyty zaprzyjżnionych sojuszników

MONACHIUM, 26.6 (PAT) — Na prośbenie prezesa związku b. kombatantów niemieckich ks. von Coberg przybyła do Monachium delegacja b. kombatantów włoskich, złożona z 500 osób z przewodniczącym włoskich związków kombatantckich

Delcroix, prezesem inwalidów wojennych Tognoni, gen. di Crolla-Lanza i gen. Bacassinini na czele. Po powitaniu delegacji włoscy złożyli wieniec przed muzeum armii. Na cześć gości wydał przyjęcie nadburmistrz Monachium Tiehler.

Trzeci kongres krajowy polskiego duchowieństwa misyjnego

WILNO 26.6. (pat.) Wczoraj rozpoczął się w Wilnie 3-ci krajowy kongres związku polskiego duchowieństwa misyjnego.

O godz. 10-jej w bazylice wileńskiej odprawili uroczyste nabożeństwo J. E. ks. biskup Bukraba, zaś kazanie wygłosił biskup Leon Wetmański.

Na nabożeństwie obecni byli: arcybiskup metropolita wileński Jalbryzkowski, biskup Michalkiewicz, biskup Niemira i bi-

skup Czarnecki, przedstawiciele władz z województwa wileńskim Maruszewskim, prezes Akcji Katolickiej w Wilnie dyr. Oskwa rek-Sierosławski, liczne duchowieństwo, przedstawiciele i działacze związku misyjnego przybyli na kongres, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń katolickich oraz tummy wiernych.

Po nabożeństwie w bazylice wyruszyła procesja do Cstej Bramy.

Nowe paroksyzmy nienawiści Wywołało przemówienie prem. Chamberlaina

BERLIN, 26.6. — Wczorajsze przemówienie premiera Chamberlaina w Cardiff stanowią ośrodek zainteresowania opinii niemieckiej. Aczkolwiek Chamberlain nie wykluczył możliwości współpracy brytyjsko-niemieckiej, słowa premiera brytyjskiego nie natrafiły na grunt podatny. Wywody brytyjskie premiera przyjęto z szyderstwem, zarzucając Chamberlainowi prowadzenia polityki „niemoralnej”. Czy możliwe jest porozumienie między Niemcami a Anglią, zapytują dzienniki, jeżeli Anglia kontynuuje z uporem politykę okrężną. Mamy jeszcze w pamięci r. 1914. Wiele mówiono

wówczas o współpracy niemiecko-angielskiej a przecież dyplomacja angielska otaczała jednocześnie Niemcy pięścieniem okrażała. Zawarte w ostatnich czasach przez W. Brytanię sojusze gospodarcze, wojskowe i polityczne skierowane są wyłącznie przeciw Niemcom. Polityka ta naraziła jednak Anglię, dowodzą w Berlinie, na olbrzymie trudności. Chamberlain i Daldier zaplątali się w sieciach, które narzucił chcieli Hitlerowi i Mussoliniemu. Niech Chamberlain przejdzie od słów do czynu, pisze prasa i zadokumentuje Niemcom swą pokójowość przez zwrot kolonii.

Umiarkowane koła żydowskie hamują wystąpienia terrorystów

TEL AVIV 26.6. Aresztowano tu 12 żydów pod zarzutem uprawiania propagandy powstańczej, przyzwanie spótwyznawców do przeciwstawiania się sił polityce „białej księgi”. Umiarkowane koła żydowskie

organizują ruch mający na celu zwalczenie terroru. Koła te wydają odezwę, wzywając ludność żydowską do niedawania posłuchu podszeptom terrorystów.

BUKARESZT PROSTUJE FAŁSZYWE POGŁOSKI.

BUKARESZT, 26.6. — Agencja Rador upoważniona została do zaprzeczenia wszelkim pogłoskom, dotyczącym zawarcia nowych układów politycznych czy wojskowych w czasie podróży ministra Gafencu do Anankry i Aten. Cel i wyniki obu oficjalnych wizyt, jakie minister Gafencu złoży w dwóch zaprzyjżnionych stolicach, zostały całkowicie wyjaśnione w deklaracjach i komunikatach, udzielonych prasie.

525-LECIE BRACTWA KURKOWEGO W STOLICY.

WARSZAWA, 26.6 (PAT) — Bractwo strzelców kurkowych w Warszawie obchodziło wczoraj jubileusz 525-lecia założenia bractwa.

Na jubileusz ten przybyli delegaci bractw kurkowych z Wielkopolski, Pomorza, Śląska, województwa łódzkiego i Lwowa.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się nabożeństwem w katedrze św. Jana, które odprawił ks. biskup Szlagowski, który dokonał następnie poświęcenia sztandaru bractwa.

KIEDY NAWY MORZE JUZI BEZ ŚCIGACZA ANI RUSZ



WILNO, 26.6. 42008

Zakład Optyczno-Chirurgiczny Kazimierza ROSZAKA
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 111, tel. 121-18

Poleca na sezon letni:
 OKULARY ochronne, płazowe, niwelujące szkodliwe działanie promieni słonecznych, OPRAWY do okularów najnowszych fasonów fabr. „Iwona”, LORNETKI POŁOWE, MIKROSKOPY do prac szkolnych, badań botanicznych i laboratoryjnych wyrobu Polskich Zakładów Optycznych, NARZĘDZIA CHIRURGICZNE — krajowe i zagraniczne, MEBLE SZPITALNE, PRZYRZĄDY CHEMICZNE — wagi analityczne, SZKŁO i PORCELANE LABORATORYJNA wyrobu kraj. i zagrn. NAJNOWSZE APARATY FOTOGRAFICZNE w dużym wyborze, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE ORTOPEDIA: pasy przepuklinowe, brzuszne, pończochy gumowe, wkładki na płaską stopę, oraz TERMOMETRY, CYRKLE, SUWAKI RACHUNKOWE. Ceny konkurencyjne.

o czym piszą inni? Przegląd prasy.

GROZNE PRZEROSTY NIEMIECZNY A LIKWIDACJA BRUNATNYCH JACZEJEK.
 I. K. C.

Trzeba powiedzieć raz jeszcze jasno i wyraźnie: te zarządzenia, które dziś władze polskie stosują wobec wybujałości niemieckiej w Polsce, nie są dyktowane ani jakimś napięciem specjalnej niechęci do mniejszości niemieckiej, ani jakimś emocjonalnym widzeniem, lecz wadą zasadniczymi założeniami:

- 1) wzajemnością, której właśnie Niemcy sami pragnęli,
- 2) koniecznością państwową, którą narzuca zachowanie się samej mniejszości niemieckiej w Polsce.

Wzajemność, jako zasada polityki mniejszości naszej państwa wobec Niemców w Polsce, została zastosowana niewątpliwie zbyt późno, chociaż w polityce zagranicznej to sakramentalne „jak Kuba Bogu tak...” miało już dawno walor. Wzajemność, jako odpowiedź na przesładowanie Polaków w Niemczech, winna przy tym uwzględnić, że Polacy w Rzeczy są elementem raczej biednym, ich krzywdę, jako krzywdę biednych leży się niewątpliwie podwojnie. Niemcy zaś w Polsce, to element bogaty. Co znaczy dla nich utrata jednego „Christliche Hospitz” w Poznaniu w porównaniu ze stratą domu Zw. Polaków w Rneiborzu?

Cóż znaczy wysiedlenie jednego bogatego ziemianina — Niemca z Polski, w porównaniu z pozabawieniem możliwości egzystencji jakiegoś wyrobnika — Polaka na Mazurach?

A konieczność państwowa? Piszący te słowa stara się zawsze układać swe argumenty po linii obiektywizmu, także wówczas, gdy idzie o Niemców, którym obiektywizm w umiowaniu zagadnień jest tak obcy, że nawet na ze zbiorczym zjeździe historyków w Zurichu naukowcy całego świata musieli wytknąć historiom niemieckim tendencyjność i oportunistów.

Wiadomo, że rozszerzenie zasad NSDAP — partii hitlerowskiej na Niemców zagranicznych — obywateli innych państw automatycznie zobowiązuje ich chyba i do utrzymania ślubowania hitlerowskiego, które brzmi:

„Ślubuję memu wodzowi, Adolfowi Hitlerowi — wierność. Ja przyrzekam, jemu i tym wo dom, których mi wyznaczy, każdego czasu poważanie i posłuszeństwo”.

Polska slynęła z tolerancji i zawsze była tolerancyjna: to też uznaje troskę Niemców o zachowanie w Polsce ich odrębności narodowej: godzimy się, żeby Niemcy w Polsce pozostali Niemcami, ale nie możemy akceptować formuły że każdy Niemiec musi być hitlerowcem!

Albo stwierdzimy zaraz, że ochrony i praw nikt Niemcom w Polsce nie odmawia. Trzeba jedynie tępć przestroj doktrynalne, o których wyżej wspominaliśmy, a których dopuszczanie u nas nie możemy; trzeba tępć pomysłnie pojęć, które wyładowuje się potem w czynnych wystąpieniach mniejszości.

W dniach 24 i 25 czerwca w samej Rzeczy i na terenie wszystkich ośrodków niemieckich za granicami Rzeczy odbywają się „dni niemieckiej narodowości”. Patronują im najwyższe czynniki partii hitlerowskiej, organizuje je Związek Niemców Zagranicznych, mający swą siedzibę w Stutgardzie.

W programach uroczystości tych dni przewidziany jest pokaz strojów ludowych, używanych przez zagraniczne ośrodki niemieckie. Z Polski reprezentowane będą stroje Niemców z Wolynia (sic!)

CZUWAĆ, ALE NIE STRASZYĆ.
 Gaz. Polska (Korab-Kucharski)

Czuwać, ale narodu nie straszyć, bo ta ostatnia metoda jest już dzisiaj zbędna. Takie niewątpliwie jest obecnie hasło rządu francuskiego.

CHCĄ ŻŁE, A ROBIĄ DOBRZE.
 Kur. Poranny.

Pełna świadomość konieczności podniesienia potencjału przemysłowego Polski istniała u nas zaledwo w małych grupach po kilka czy kilkanaście osób, a wszelkie wysiłki tych grup nie odniosłyby tak szybkiego rezultatu, gdyby nie groza zbrojeń niemieckich. Ona to skłoniła nas do władzy wojskowej do nacisku, któremu zawdzięczamy pierwszą serię kilkunastu wzorowych zakładów fabrycznych i otwarcie nowych źródeł energii.

Niestrudzona siła niemiecka uparcie chciała nam robić źle i obracało się to dla nas na dobro, przyspieszyło nasz rozwój duchowy i materialny. Gaethe w genialnej intuicji poetyckiej zakończenia Fausta nie tylko odzwierciedlał najlepiej charakter Niemców, ale również przewidywał ich stały stosunek do Polaków, jako czynnika nieprzyjaznego, zmuszającego nas do podnoszenia wysiłków własnych na najwyższy stopień napięcia.

A. Plintyński.
 Awangarda najazdu

Kur. Polski.

Niemcy nie zasypiają sprawy. Już wyjechał wysłannicy Ribbentropa w nadbałtycką podróż, już panowie dr Kleist, nacelnik biura politycznego „Auswaertiges Amt” i nacelnik w dziale kulturalnego tegoż „amtu” dr Boeningg zajęli do Kowna, gdzie złożyli szereg wizyt różnym ważnym osobistościom litewskim. Z Kowna wysłannicy Ribbentropa pojechali do Rygi a stamtąd wybierają się do Tallina.

Mówi się o tym, że wycieczkę te wysłannicy Ribbentropa odbywają w związku z projektowaną przez Berlin wielką akcją propagandową, mającą na celu w drodze zmontowania różnorodnych wycieczek z państw bałtyckich do Trzeciej Rzeszy, związać całą Ententę bałtycką z polityką berlińską.

To naturalnie jeszcze nie wszystko. Ostatnio Berlin wykazuje niezmiernie aktywne zainteresowanie państwami bałtyckimi a wycieczki Kleista i Boeningga nie są wyjątkiem, ani odesobnionym wydarzeniem.

Mili ci goście są awangardą zamierzonego w tej, czy innej formie najazdu.

Z najmniejszym bodaj uzasadnieniem mogą tak nazywać ostatnio Litwę, która ma za sobą świeże i bolesne doświadczenie z Kłajpedą. Ale i tu próbują czarować mirażami i pozować w dalszym ciągu na „przyjaciół”.

Co dzień miesiąc

Calendar for June 26, Monday. Includes times for sunrise, sunset, and moonrise.

Migawki

Hierarchia

Article about social hierarchy and a card game. Discusses the role of a 'Kocio' and various social interactions.

Pobór

Notice regarding military conscription (pobór) for the year 1918, including details about the commission and locations.

Nie damy się odepchnąć od Morza
Spontaniczna manifestacja 60 tysięcy łodzian
w obronie polskości Gdańska i Wybrzeża

W dniu wczorajszym miasto nasze przybrało oświetlona szatę, z racji dorocznego Dni Morza.

Zgodnie z wezwaniem komitetu obywatelskiego obchodu uroczystości w Łodzi, wszyscy obywatele dołożyli starań, aby tegoroczne „Dni Morza” wypadły szczególnie okazale, aby wykazały naszą solidarną wolę obrony Wybrzeża Polskiego.

Hasło „Nie damy się odepchnąć od Bałtyku! — Gdańsk odwiecznie polskim portem” stało się powszechne.

Uroczystości „Dni Morza” rozpoczęły się jeszcze w sobotę. O godzinie 18,45 odjechał z Łodzi pociąg z delegacją liczącą 60 osób, w składzie: Ligi Morskiej i Kolonialnej, delegacje licznych organizacji b. wojskowych, samochody-okręty, orkiestry zgrupowały się na Placu Wolności, gdzie nastąpiło wysłuchanie transmisji przemówienia z Warszawy, następnie odegranie hymnu Bałtyku oraz uroczyste podniesienie bandery na gmachu Zarządu Miejskiego.

Po tych uroczystościach uformował się pochód, który przeciągnął ulicami miasta i odegrany został przez orkiestrę tradycyjny capstrzyk.

Domy udekorowane były flagami o barwach narodowych i L.M.K. Wiele domów i okien wystawowych było bogato udekorowanych.

W dniu wczorajszym o godz. 9.30 na placu Katedralnym zgromadziły się liczne oddziały wojska, policji konnej, L. M. i K. b. więźniów politycznych, sferowanych organizacji b. wojskowych, Str. Nar., wreszcie okręty-samochoły.

O godz. 10 rano w katedrze odprawiona została uroczysta Msza św., na której obecni byli przedstawiciele władz, a mianowicie d-ca O. K. gen. Wiktor Thommée, reprezentant p. Wojewody naczelnik dr. Wrona, prezydent miasta P. Kwapiński. Po defiladzie biorące udział w pochodzie oddziały zgromadziły się na Placu Wolności, gdzie zgrupowała się zgrona sześćdziesięciotysięczna rzesza obywateli naszego miasta i gdzie również stanęły efektowne modele okrętów wojennych — na samochodach. Do zebranych przemówił z balkonu magistratu, prezydent miasta Jan Kwapiński, oświadczając między innymi, że tam, gdzie idą Niemcy kroczy za nimi głód. Polska utnie łapę wyciągającą się po Gdańsk i nie pozwoli odepchnąć się od Bałtyku.

z zapewnieniem, że odeprzeć nie damy się od Bałtyku że pójdziemy zwarci i gotowi na bój, gdy zagrzmi złoty róg Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, tak nam dopomóż Bóg!

Rezolucja została przyjęta entuzjastycznie oklaskami, poczem zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Roty z towarzyszeniem orkiestry. Na ten manifestację morską w Łodzi w początkach Dni Morza zakończono.

Nadmienić należy, iż w dniu dzisiejszym dyr. Wolczyński o godzinie 17 przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radio wygłosił przemówienie n. t. Funduszu Obrony Morskiej i konieczności jak najwięcej ofiar na ten cel.

We wtorek: dnia 27 b. m. w ramach tegorocznych „Dni Morza” zorganizowany zostanie w sali Tow. Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21 odczyt prezesa zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. St. Kwaśniewskiego na temat: „Polskie sprawy morskie i kolonialne”.

W PABIANICACH. Pabianice rozpoczęły wczorajsze uroczystości „Dni morza” nabożeństwem w parafialnym kościele św. Mateusza. W nabożeństwie wzięli udział p. starosta łaski Nowakowski, komendant P. P. na powiat łaski, prezydent i wiceprezydent Pabianic

ZAPARCIE.

Wybitni przedstawiciele wiedzy medycznej przekonali się, że nawet najdelikatniejsze dzieci chętnie zająwają i dobrze znośzą naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa”

Konferencja producentów rolnych w sprawie dostaw dla Armii

Ostatnio odbyła się w Łódzkiej Izbie Rolniczej pod przewodnictwem prezesa p. J. Piotrowskiego konferencja przedstawicieli producentów rolnych, spółdzielni i organizacji rolniczych z czynnikami wojskowymi w sprawie bezpośrednich dostaw produktów rolnych do wojska.

W wyniku kilkugodzinnych obrad, podczas których wyjaśniono szereg niejasności, obie strony wyraziły gotowość zawierania bezpośrednich transakcyj w zakresie owsa i żyta, które wojsko gotowe jest zakupować pod warunkiem dostarczenia towaru w/g obowiązujących przepisów.

Obecne przepisy umożliwiają osiągnięcie godziwych cen i odbiór zboża w każdej ilości, nawet w drobnych partiach, dążeniem więc rolnictwa winno być całkowite pokrycie zapotrzebowania ze strony armii na zboże i inne artykuły rolne.

Jak stwierdzili przedstawiciele Spółdzielni Rolniczo-Handlowych dotychczasowe obroty zbożem z wojskiem na terenie województwa łódzkiego odbywają się w atmosferze całkowitego zrozumienia i ku obopólnemu zadowoleniu.

Złot Okręgowy „Sokoła” w pabianicach

a) W dniu wczorajszym w Pabianicach odbył się okręgowy zlot „Sokoła” przy udziale delegacji 22 gniazd sokolich w okręgu łódzkim oraz przedstawicieli władz okręgowych.

Złot pabianicki był próbą sił organizacyjnych przed ogólnopolskim zjazdem zapowiadzianym na 18 i 14 sierpnia br. w Wilnie.

Uczestnicy zjazdu zgromadziły się o go-

dzine oddziały zgromadziły się na Placu Wolności, gdzie zgrupowała się zgrona sześćdziesięciotysięczna rzesza obywateli naszego miasta i gdzie również stanęły efektowne modele okrętów wojennych — na samochodach.

Do zebranych przemówił z balkonu magistratu, prezydent miasta Jan Kwapiński, oświadczając między innymi, że tam, gdzie idą Niemcy kroczy za nimi głód. Polska utnie łapę wyciągającą się po Gdańsk i nie pozwoli odepchnąć się od Bałtyku.

Przemówienie prezesa Kwapińskiego przerywane było oklaskami i okrzykami w rodzaju: „Niemcy, czekamy gotowi”, „Po zdrowiamy Polonię gdańską” i t. d.

Następnie wiceprezes Zarządu Okręgu Łódzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej dyr. Józef Wolczyński odczytał rezolucję treści następującej:

„Sześćdziesięciotysięczne zgromadzenie na Placu Wolności w Łodzi po wystąpieniu prezesa grodzkiego komitetu Dni Morza, prezydenta miasta Jana Kwapińskiego, ślubuje wiernie stać według hasła: „Zwarci i gotowi” do odparcia wrażeń, zaborczych zamiarów na polskie morze i odwiecznie polski Gdańsk, przesyła braćiom w Gdańsku serdeczne pozdrowienie,

z zapewnieniem, że odeprzeć nie damy się od Bałtyku że pójdziemy zwarci i gotowi na bój, gdy zagrzmi złoty róg Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, tak nam dopomóż Bóg!

Rezolucja została przyjęta entuzjastycznie oklaskami, poczem zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Roty z towarzyszeniem orkiestry. Na ten manifestację morską w Łodzi w początkach Dni Morza zakończono.

Nadmienić należy, iż w dniu dzisiejszym dyr. Wolczyński o godzinie 17 przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radio wygłosił przemówienie n. t. Funduszu Obrony Morskiej i konieczności jak najwięcej ofiar na ten cel.

We wtorek: dnia 27 b. m. w ramach tegorocznych „Dni Morza” zorganizowany zostanie w sali Tow. Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21 odczyt prezesa zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. St. Kwaśniewskiego na temat: „Polskie sprawy morskie i kolonialne”.

W PABIANICACH. Pabianice rozpoczęły wczorajsze uroczystości „Dni morza” nabożeństwem w parafialnym kościele św. Mateusza. W nabożeństwie wzięli udział p. starosta łaski Nowakowski, komendant P. P. na powiat łaski, prezydent i wiceprezydent Pabianic

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

z zapewnieniem, że odeprzeć nie damy się od Bałtyku że pójdziemy zwarci i gotowi na bój, gdy zagrzmi złoty róg Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, tak nam dopomóż Bóg!

Rezolucja została przyjęta entuzjastycznie oklaskami, poczem zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Roty z towarzyszeniem orkiestry. Na ten manifestację morską w Łodzi w początkach Dni Morza zakończono.

Nadmienić należy, iż w dniu dzisiejszym dyr. Wolczyński o godzinie 17 przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radio wygłosił przemówienie n. t. Funduszu Obrony Morskiej i konieczności jak najwięcej ofiar na ten cel.

We wtorek: dnia 27 b. m. w ramach tegorocznych „Dni Morza” zorganizowany zostanie w sali Tow. Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21 odczyt prezesa zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. St. Kwaśniewskiego na temat: „Polskie sprawy morskie i kolonialne”.

W PABIANICACH. Pabianice rozpoczęły wczorajsze uroczystości „Dni morza” nabożeństwem w parafialnym kościele św. Mateusza. W nabożeństwie wzięli udział p. starosta łaski Nowakowski, komendant P. P. na powiat łaski, prezydent i wiceprezydent Pabianic

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

W wykonaniu uchwały Walnego Zebrania Członków S. K. P., Rada przekazała Zarządowi dokonanie wyboru członków specjalnej Komisji Stowarzyszenia dla spraw związanych z obronnością kraju.

Dokonano również wyborów członków Komisji Arbitrów i Komisji Kwalifikacyjnej.

Z kolei Rada, na wniosek Zarządu Stowarzyszenia, jednomyślnie uchwaliła nadać nie odznaki honorowej Stowarzyszenia p. Franciszkowi Krytowi byłemu członkowi Zarządu i długoletniemu członkowi Rady S. K. P.

Dokonano również wyborów członków Komitetu Budowy Domu Kupca-Weterana. Poza tym p. dyr. A. Czarniecki złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych prac Stowarzyszenia w zakresie unarodowienia handlu.

Advertisement for 'Tajemnica Joanny de Gravelle' by Jan Niewiński. Includes a small illustration of a woman.

Advertisement for 'DRADA' by Joanna. Includes a small illustration of a woman.

Advertisement for 'Wagon Łódź-Gdynia' and 'Pociąg popularny do GDYNI'.

Advertisement for 'Wagony - Lits / Cook' and 'Lato na Ziemiach Wschodnich'.

Advertisement for 'Kogutek' (chicken) medicine, featuring an illustration of a rooster.

W dniu 24 czerwca 1939 r. o godz. 10-ej po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, si stry i ciotka

ś. † p.

Z LOHRERÓW

EMILIA SPEIDEL

Wdowa po ś. p. Janie

przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy przedpogrzebowej na starym cmentarzu ewangelickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 27 czerwca r. b. o godz. 6-ej po poł., o czym zawiadamia krewnych i znajomych pograżona w głębokim smutku

RODZINA.

Zawieszenie działalności

Słow. Majstrów Włók. w Zgierzu

a) Zarządzeniem Starosty powiatowego łódzkiego zawieszono zostało w swej działalności Stowarzyszenie Majstrów Włókienniczych w Zgierzu za działalność niezgodną ze statutem.

Równocześnie wyznaczony został komisarz dla przejęcia agend wspomnianego Stowarzyszenia, w osobie p. Antoniego Mieniowski.

Należy wyjaśnić, że od dłuższego już czasu zwracano uwagę, że Stowarzyszenie Majstrów Włókienniczych, zrzeszające nie tylko majstrów fabrycznych, zatrudnionych w większych zakładach, ale również prowadzących we własnym zakresie zarobkowe fabryki włókiennicze, zajmowało się polityką wręcz wroga w stosunku do interesów Państwa Polskiego.

RYCZALTY KURACYJNE I WYPOCZYNKOWE

WE DWORACH, UZDROWISKACH I ZDROJOWISKACH W KRAJU WYCIECZKI:

NAD BALATON NA WĘGRZECH KOSZT OD 295.— zł.

NAD MORZE CZARNE DO WARNY KOSZT OD 315.— zł.

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104a
Tel. 240-40

Echa krwawego starcia policji

z hersztem bandy — Zawadzki

a) Onegdaj w lasach Łągiewnickich policja w czasie obławy osaczyła poszukiwanego od dłuższego czasu groźnego bandytę 24-letniego Jana Zawadzkiego, ostatnio zamieszkałego przy ul. Łągiewnickiej 74. Zawadzki stał na czele szajki, która organizowała zbrojne napady rabunkowe, początkowo na terenie przedmieść łódzkich, następnie w dalszej okolicy, a nawet na terenie dalszych powiatów.

Dom, w którym ostatnio zamieszkiwał Zawadzki pozostawał pod stałą obserwacją to też poszukiwany herszt nie zjawiał się tam z reguły nigdy.

Zawadzki nie występował również nigdy w pojedynkę lecz zbiorowo. Przypadkiem jedynie w dniu onegdajszym odłączył się od szajki, prawdopodobnie by spotkać się z kimś z członków rodziny. Policja obserwując poczynania bandyty osaczyła go w lesie i po wymianie strzałów Za-

wadzki padł od kuli. Dochodzenie prowadzi nie jest w dalszym ciągu w celu ustalenia przestępstw jakie zabiły miał na sumieniu.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Irena Eichlerówna w Łodzi.

Dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 8,30 wiecz. „Król brydża”. W środę o godz. 8,30 wiecz. premiera interesującej sztuki T. Rittnera „Wilki w nocy” z udziałem świetnej artystki warszawskiej Ireny Eichlerówny.

TEATR LETNI.

Dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 8,45 wiecz. melodyjna komedia muzyczna „Domek z kart”. Wyborna komedia ta w najbliższych już dniach schodzi z afisza Teatru Letniego. Abo namenty ważne.

Wzmocniona kontrola ruchu

na drogach woj. w. łódzkiego

a) Wczoraj w związku z masowymi wypadkami wypadkami w okolicy podmiejskiej to zarówno samochodami, wozami, rowerami jak i motocyklami a nawet pieszo, zarządzone została szczegółowa kontrola ruchu na drogach.

W wyniku tej kontroli lotne patrole policyjne, jako też stałe posterunki sporządziły kilkadziesiąt protokółów za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu drogowym. Charakterystycznym jest, że najczęściej wykroczeń zanotowano u rowerzystów i pieszych, którzy najmniej dbają o przestrzegania przepisów o ruchu na drogach.

SPIS GAZET I CZASOPISM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

„Spis Gazet i Czasopism R. P.”, którego pierwsze wydanie w r. 1921 było pierwszą próbą ujęcia w zwięzłą formę katalogu prasy polskiej co należy zapisać jako prawdziwą zasługę Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka w Warszawie, doczekał się nowego wydania, które w tych dniach ukazało się w druku.

Nadzwyczajna zwięzłość informacji obojętnej do granic możliwości uwzględnienia wszystkich najbardziej charakterystycznych dla każdego pisma szczegółów, czy to patrząc na nie jako organ reklamowy, czy też interesując się nim jako dziennikarz. A więc: do kładne adresy, kierunek, ceny prenumeraty i ogłoszeń, charakter pisma, nakład, nazwisko redaktora, wydawcy itd. Jeśli się zważy, że „Spis” obejmuje około 2500 pism i czasopism, wychodzących w całej Polsce, zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych, a nawet prasę polską poza granicami kraju, należy przyznać, że wydanie takiego spisu kosztowałoby wiele zabiegów i energii.

„Spis” uzupełniony jest zwierzchnym Paradoksem Reklamowym, który zawiera niezbędne wiadomości dla celowej reklamy.

Całość robi wrażenie nadzwyczaj dodatnie, a przejrzysty układ „Spisu”, który podzielony jest na sześć części, wśród których znajdziemy zgrupowane oddzielnie czasopisma fachowe i poświęcone poszczególnym dziedzinom życia, oraz pisma obcojęzyczne, czyni z „Spisu” niezbędny i pożyteczny informator, który z pewnością jak i poprzednie wydanie — liczyć może na gorące poparcie i powodzenie.

Na kanwie dnia

Ofiara kąpiel, zatrucia, wypadki

a) W mieszkaniu własnym przy ul. Generalskiej 7 uległa poparzeniu wrzącym rosołem 32-letnia Elwira Zajdeman.

Zajdemanowa odniosła poparzenia obrąk i brzucha. Poparzoną opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

W mieszkaniu Frydmanów przy ul. Piotrkowskiej 83 wskutek nieostrożności zanotowano wypadek zatrucia gazem świdłym, ofiarą którego padły Luba Frydman oraz jej służąca 19-letnia Marianna Frontczak.

Przez zapomnienie niedokreślono dostatecznie ściśle kurka i gaz ulatniając się wypchnął mieszkanie.

Obie kobiety znalazły nieprzytomne. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł obie zatrute w stanie ciężkim do szpitala.

W kol. Leśniczówka Szlachecka pow. brzezińskiego w czasie kąpeli utonął w stawie 20-letni Julian Szczepański zamieszkały w Łodzi przy ul. Pisarskiej 11 Szczepański bawił w towarzystwie innych kolegów na wywczasie i w czasie pływania do stał skuroczy naskutek czego zatonął.

Mimo natychmiast zarządzonego ratunku Szczepańskiego nie zdołano już uratować.

Na ul. Rzgowskiej wskutek własnej nie uwagi została najechana przez samochód w czasie przekraczania jezdni 37-letnia

Andycje radiofoniczne

PONIEDZIAŁEK, dnia 26 czerwca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,15 „Kupiec dokształca praktykant” — pogadanka dla kupców wygłosi Antoni Taton. 8,25 Zjazd Rzemiosła Pomorskiego — reportaż Bernarda Nusskowskiego (z Torunia). 8,30—11,30 Przerwa. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 „Lato w gospodarstwie domowym” — pogadanka. 13,10 Muzyka popularna w wyk. orkiestr dętych (płyty). 13,40 Wiadomości bieżące i odczytanie programu. 13,50 Koncert z Katowic. 14,40 Wiadomości giełdowe. 14,45 Polska bota w Kamerunie — reportaż ze świetlicy 13-ej drużyny harcerek im. Stefana Szoka. Rogozińskiego w Chorzwie — audycja dla młodzieży w oprac. Haliny Mamulokowej (z Katowic). 15,15 Muzyka angielska w wyk. Orkiestry pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna „Mieścieczko żyje z meblami” — reportaż z Torunia. 16,20 Recital skrzypcowy Stefana Rachonia. 16,45 Kronika naukowa: Nauki społeczne w opracowaniu dr. Aleksandra Hertzka. 17,00 Podwieczorek przy głosniku. Wykonawcy: Orkiestra G. Boulanger’a, Janusz Popławski — tenor, Mistinguet (pios. francuskie), Adolf Wolff, organy. 18,00 Recital śpiewaczy Juno Gordca. 18,20 Transmisja fragmentów z odjazdu z Gdyni pierwszej morskiej chłopskiej wycieczki do Danii, organizowanej przez OZN. Sprawozdawca Stanisław Smoleński. 18,30 Utwory fortepianowe Jana Brahmsa w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego — fortepian. 19,00 Audycja strzelecka. 19,30 Przy wieczory. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 20,25 „Nieporozumienia dewizowe” — pogadanka Mariana Kozowskiego. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne. 20,40 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe, Nasz program na jutro.

21,00 Nasze morze — audycja muzyczna w oprac. Mariana Obsta. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, zespół instrumentalny i „Płgka Poznańska”.

21,35 Echa mocy i chwaly. 21,40 Z kroniki Długosza: „O prawach Polki do morza”. 22,00 Koncert Zyczeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Pierwsze jaskółki nowego sezonu filmowego.

POLITYKA DOBRYCH SASIADÓW

KILKA tygodni temu prezydent Roosevelt udzielił prasie amerykańskiej bardzo ciekawego wywiadu na temat „polityki dobrych sąsiadów”, mając na myśli Stany Zjednoczone i łacińską Amerykę. Wpływ Stanów Zjednoczonych jest w Ameryce Połud. coraz silniejszy. Wszystkie małe państewka środkowo i południowo-amerykańskie coraz skwapliwiej garną się pod skrzydła opiekuńcze potężnych Stanów.

Ten nowy kierunek polityki amerykańskiej wywarł wydatny wpływ na politykę filmową Hollywoodu. Wielkie koncerny filmowe amerykańskie starają się jak najbardziej zaktualizować swoją produkcję, dostosowując ją do zainteresowań dnia. I tak w tej chwili wszystkie studia hollywoodzkie przygotowują obrazy, które mają za tło łacińską Amerykę. Jedno studio, a to RKO wzięło najgoręcej do serca apel pana Roosevelta o „dobrych sąsiadach”, planując 4 równocześnie filmy z Ameryki Połud.

Jeden z największych filmów z tej „serii” będzie film. Columbi reżyserii Howarda Hawks’a pt. „Tylko Anioły mają Skrzydła” z Cary Grantem i Jean Arthur. Jest to film lotniczy, zrealizowany na tle mistycznego miasta połud. amerykańskiego Barranea.

Warner zrealizował „Juareza” z Pawłem Muni i Betty Davis. Film ten przedstawia

Meksyk w tak pięknym świetle, że rząd meksykański prosił firmę Warner, by światowa premiera tego filmu odbyła się w mieście Meksyku.

Metro Goldwyn Mayer przygotowuje wesołą komedię „Lady z krajów tropikalnych” z Hedy La Marr i Robertem Taylorem. Universal oczekuje na powrót Danielle Darieux z Paryża by rozpocząć zdjęcie do filmu „Rio”. Principal Production, realizuje już w tej chwili film z Bobby Breenem pt. „Chłopiec, który wolał wilka”.

Paramount ma w przygotowaniu film oparty na bardzo ciekawym scenariuszu. Film pt. The Magnificent Fraud przedstawia historię lokalnego dyktatora, który po śmierci swojej zastąpiony został w tajemnicy przed ludem przez aktora.

Jako pierwszy film RKO tego rodzaju ukazał się już na ekranach film pt. „Meksykańska Kotka” z Lupe Velez i Donaldem Woods. Drugi film to „Dama z Panamy”, film zakrojony na dużą skalę z Lucy Ball i Allanem Laney, przedstawiający przygody dwojga rozczarowanych do życia: aktorki kabaretowej i górnika, poszukiwacza przygód w dżungli połud. amerykańskiej, którzy nawzajem odnajdują sens życia przy pomocy lokalnej filozofii. Trze-

cim, mającym za tło Amerykę Połud. jest wspaniały dramat pt. „Wróćcie Ich Pleciu” z Chester Morrisonem, Wendy Barrie, Lucile Ball, Taylorem, Aubrey Smithem, Johnem Carridine i in.

„Wróćcie Ich Pleciu” to dzieło grupy ludzi, którzy na skutek wypadku samolotowego znaleźli się w głębi tropikalnej dżungli. Prawdziwe instynkty ludzkie wychodzą na jaw w obliczu strasznych niebezpieczeństw, groźnych nieszczęsnym pasażerom ze strony mieszkańców dżungli. Gdy po kilku tygodniach najcięższych przygód pilot i jego pomocnik naprawili samolot, okazuje się, że z dużej grupy pasażerów powrócić może do cywilizacji tylko pleciu...

Ostatnim filmem owianym księżycem południa jest film „Dziewczyna i Gracz”, w którym po raz pierwszy od czasów „Kulturaczy” i „Tańczącego Pirata” ujrzymy świetną Steffi Duna.

Jak widzimy popularność Ameryki Połud. w Stanach Zjednoczonych rośnie z każdym dniem, przyczem wszystkie wyliczone powyższe filmy niewątpliwie przyczynią się do większego zbliżenia między krajami Południowej i Północnej Ameryki.

Steep.

6-DNIOWA WYCIECZKA AUTOBUSOWA NA WYBRZEŻE

na „DNI MORZA”
Od 27/VI do dn. 2/7 wt.

Ze zwiedzeniem Szwajcarii Kaszubskiej, Borów Tucholskich i Biskupina.
Cena zł 94,- obejmuje przejazd, utrzymanie i zwiedzenie

Zapisy
P.B.P. »ORBIS«
Piotrkowska 65, tel. 101-20 i 266-50

KURIER SPORTOWY.

Piłkarskie rozgrywki ligowe

Przekonywujące zwycięstwo Ruchu i Warty, porażka Wisły i Union-Touringu

Każda niedziela w rozgrywkach ligowych przynosi nieoczekiwane wyniki. Tym razem dla odmiany niespodzianką sprawiła Warszawianka, która w Chorzwie zremisowała z AZS. Doskonale spisał się Ruch, wygrywając w Krakowie 5:2 z Cracovią.

Lodzianom w dalszym ciągu nie wiedzie się. Po obustronnej słabej grze UT przegrał z Pogonią, podczas gdy Warta rozgromiła u siebie Garbarnię.

Szczegóły wczorajszych zawodów są następujące:

ŁÓDŹ:
POGON-UNION TOURING 2:1 (1:0)
 Do wielu porażek Union-Touring dorzuć wczoraj jeszcze jedną, przegrywając z Pogonią.

Poziom zawodów był słaby chwilami wręcz skandaliczny. Pogoń, po której w Łodzi spodziewano się ładnej gry nie mogła pod żadnym względem zadowolić, grając okresami wcale nie lepiej od drużyny łódzkiej. Zwycięstwo drużyny łwowskiej, aczkolwiek niskie i wywalzione z wielkim trudem było jednak zasłużone.

Pogoń grała w składzie: Albański — Panas, Lemiszko — Hanin, Wasiewicz, Sułma — Kaźmierowicz, Matias II, Wolanin, Limmer, Majowski.

Barw U.T. bronili: Happe — Strzelczyk Frankus — Świętosławski II, Pile, Szulc — Świętosławski, Goszczo, Jankowski, Sedel, Bilariusz.

Początkowo Pogoń zagrała poprawnie przeprowadzając kilka wcale dobrych akcji. W 15 min. kontuzjowano Sumarę, którego miejsce w pomocy zajął Zimmer, a niemożliwie kulejący Sumara przeszedł na skrzydło. Od tej chwili gra Pogoni w dużym stopniu straciła na wartości i jako zespół prezentowała się nieszczególnie. Na wysokości zadania stanęli jedynie obaj skrzydłowi, oraz Marjas, który chwilami grał b. sprytnie i efektywnie.

Union bez trudu dostroił się do słabej gry przeciwnika, stąd też mecz był nudny chwilami — wobec nieudolności obydwu stron — nawet śmieszny. Wszelkie próby bezwzględnie najlepszego gracza UT, Goszczi przynudolności partnerów nie daly oczywiście nic.

Pogoń mogłaby odnieść bardziej przekonujący zwycięstwo, jednak napastnicy nie kwapili się zbyt do strzału.

W 32 min. prowadzenie dla drużyny łwowskiej zdobył Matias. Po zmianie stron Union zdołał wyrównać przez Bilariusza. Ten sukces zdołał nieco łodzian, którzy pewien czas mieli nawet przewagę, która jednak nie zdołała wykorzystać. Na kilka minut przed końcem Wolanin strzelił zwycięską bramkę dla Pogoni.

Sędziował p. Arczyński. Widzów ponad 2 tysiące.

POZNAN:

WARTA—GARBARNIA 5:0 (3:0)

Warta górowała przez cały czas tak pod względem technicznym jak i taktycznym, górując nieomal przez cały czas na polu bramkowym przeciwnika. Od wyższej klasy ki uchronił Garbarnię doskonały bramkarz Madejski i sprzyjające tej drużynie szczęście w licznych niebezpiecznych sytuacjach podbramkowych. Tempo gry było nadzwyczaj żywe.

Bramki zdobyli Szrajter (2), Kaźmierczak (2), i Gendera.

Sędziował p. Pogorzelski. Widzów około 5.000.

KATOWICE:

AKOS — WARSZAWIANKA 0:0

Gra ze strony obydwu drużyn stała na nienadzwyczajnym poziomie. Jako całość gospodarze zaprezentowali się lepiej jednak, atak ich grał bez wyrazu i nie potrafił zdobyć się na skuteczny strzał pod bramką. Również Warszawianka grała słabo a najlepszą jej częścią była obrona Martyna — Joks.

Na meczu obecny był prezes PZPN. p.k. Głabisz.

WARSZAWA:

POLONIA—WISŁA 5:4 (4:3)

Już w pierwszych minutach nacierająca gwałtownie Polonia zdobyła dwie bramki przez Odrowąża i Jaźnickiego. W piątej min. Wisła zrewanżowała się bramką zdobytą z rzutu wolnego przez Filka. Polonia

w 16-ej minucie zdobyła trzecią bramkę. W 24-ej min. nastąpił atak Wisły i Artur z połowy boiska strzelił drugą bramkę dla Wisły. Od tej chwili Wisła przejęła inicjatywę, której nie oddała do końca. Mimo przewagi Wisły w 39-ej min. Jaźnicki zdobył nową bramkę dla Polonii, pomagając sobie wyraźnie ręką. W dwie minuty później Artur poprawił wynik na 4:3.

W drugiej połowie Wisła panowała nadal nad sytuacją. Owocem tej przewagi była czwarta, wyrównująca bramka zdobyta w 11-ej min. przez Hausnera.

W 29-ej min. w czasie zamieszania pod bramką Wisły, Jaźnicki strzelił piątą bramkę dla Polonii.

Zawody prowadził p. Gruszka.

KRAKÓW:

RUCH—CRACOVIA 5:2 (4:1)

Cracovia miała przez cały czas zawodów przewagę w polu, chwilami nawet znaczną, lecz atak zapomniał o strzale. Obie drużyny zademonstrowały początkowo grę na wysokim poziomie. Stopniowo poziom gry padł zamieniając się na twardą, miejscami brutalną walkę. Prowadzenie Ruch uzyskał w 7 min. po rzucie wolnym Giemzy. Odbitą od poprzeczki piłkę skierował przytomnie Słota do bramki. Cracovia dopingowana przez widzów po kilku ładnych zagraniach zdobyła wyrównanie w 13 min. ze strzału Szeliği.

W 26 min. z rzutu karnego Słota zdobył drugą bramkę dla Ruchu 30 min. zadeny dowała o wyniku meczu. Serię kilka strzałów na bramkę Cracovii zakończył Wil-

Ł. K. S. mistrzem Polski w szczypiorniaku

Pogoń (Katow.) zdobyła tytuł wicemistrza

Nagroda Zarządu m. Łodzi w rękach Łodzian

Na stadionie ŁKS w Łodzi zakończony został trzydniowy turniej finałowy o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku męskim.

Rozgrywki zakończyły się ostatecznym zwycięstwem zespołu ŁKS, który wygrał wszystkie swe 3 mecze, wykazując rzeczywiście największe walory z poróż 4-ch finalistów. Tytuł wicemistrza Polski zdobyła za zasługi drużyna Pogoni katowickiej która wykazała mo.e najwyższe umiejętności techniczne, ale musiała uchylić czoła przed szybkością, bojowością i skutecznością gdy łodzian Trzeci miejsce przypadło drużynie AZS — Warszawa, czwarte — AZS — Łwów. Lwowianie byli bardzo słabi stremowani i bez kondycji. Znacznie też ustępowali wszystkim konkurentom.

Przebieg ostatniego dnia turnieju był następujący:

ŁKS—AZS (ŁWÓW) 13:4 (6:3)

Łodzianie mając „w kieszeni” tytuł mistrza Polski nie wysilali się zbyt. Już po piętnastu minutach jednak prowadzili 4:0. Potem zmiejszyli tempo i pozwolili podciągnąć się przeciwnikowi. Jednak w drugiej połowie meczu zegrali przez 20 minut żywo, zdobywając serię efektywnych goł.

Przewaga łodzian była rażąca. Mogła by się nawet wyrazić w wyniku o wiele większym, gdyby ŁKS-iacy wysilali się. Wobec ogromnego upału łodzianie jednak wyraźnie oszczędzali się.

Serję popisową rzutów wolnych miał znów Grubert, który zdobył dla ŁKS-u 7 bramek, prawie wszystkie z rzutów wolnych. Również skutecznie strzelał Witek, który z bardzo szybkich akcji strzelił 5 bramek: Miller zdobył 1. Dla lwowian po 2 bramki zdobyli Kowaleńko i Pławczyk.

Sędziował bardzo dobrze p. Grzyb ze Śląska.

W zespole zwycięzców, jak zwykle, znakomicie zagrały linie obronne, linia napadu miała lekką robotę.

POGON—AZS (Warszawa) 9:6 (4:4)

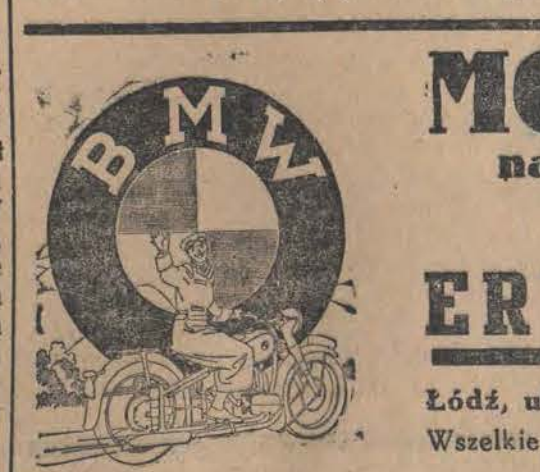
Katowiczanie rozpoczęli mecz pięknie i prowadzili już 4:0. Gdy nieco opadli na siłach AZS zdołał wyrównać. Po przerwie gra była bardzo ostra, celował w niej zwa szcza AZS. Zwycięstwo przez kwadrans wahało się na obie strony, gdy wreszcie piękny finisz Pogoni przyniósł wreszcie zasłużone zwycięstwo Pononi.

Obie drużyny były wyraźnie zmęczone i popełniły wiele błędów, Pogoń jednak w sumie była znacznie lepsza, grała jednak dość pechowo.

mowski, zdobywając trzecią bramkę dla Ruchu 40 min. przyniosła dalszą bramkę dla Ślązaków. Prawoskrzydłowy Przycherka po solowej akcji strzelił na bramkę, bramkarz odbił piłkę, którą następnie dobił Wilimowski.

Po przerwie obraz gry był nadal takim sam. Cracovia w polu przeważała lecz gubiła się pod bramką. Świetny bramkarz Śląski Brom popisując się wspaniałą grą. W 16 min. Zembaczyński zdobył drugą bramkę dla Cracovii w 40 min. Słota strzelił piątą bramkę dla Ruchu.

Ruch brał bez Peterka, Wodarza i Kruka. Wyróżnił się Słota, oraz bracia Przycherkowie, Wilimowski nie wysilał się zbyt, lecz był motorem wszelkich zagrani ofensywnych. Ruch dzięki temu zwycięstwu umocnił się na pozycji lidera ligi,



zdobytą definitywnie tytuł wiosennego mistrza.

Sędziował p. Staliński. Widzów około 6 tysięcy.

Po tych spotkaniach tabela zawodów o mistrzostwo ligi przedstawia się następująco:

gier	pkt.	st.br.
1) Ruch	11	17:5
2) Warta	10	13:7
3) Pogoń	10	13:7
4) AKS.	10	12:8
5) Wisła	10	12:8
6) Cracovia	10	10:10
7) Garbarnia	11	8:14
8) Polonia	9	7:11
9) Warszawanka	9	5:13
10) Union Touring	10	3:17

MOTOCYKLE

najszybsze na świecie

do nabycia w firmie:

ERWIN STIBBE

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 130, tel. 245-90
 Wszelkie części do silnika „Sachs” na składzie

O MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE WODNEJ.

Odbyły się w Warszawie mecze piłki wodnej o mistrzostwo Polski.

Legia rozgromiła EKS 12:0 (6:0), mając przez cały czas miazdzącą przewagę nad przeciwnikiem. Bramki dla zwycięzców zdobyli Lubowicz (5), Smoderek (4), Konarek (2) i Turemko.

Sędziował p. Semadeni. W drugim meczu AZS pokonał KSZO 1:0 (0:0). Akademy mieli znaczną przewagę niewyżyskaną cyfrowo. Jedyńą bramkę zdobył Gumkowski. Zawody prowadził p. Trytko.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

gier	pkt.	str.	br.
1) A. Z. S.	4	7	17:2
2) Giszowiec	4	7	10:5
3) Legia	4	4	16:11
4) KSZO	3	2	5:6
5) EKS	3	0	3:27

Ł.K.S. — P.T.C. 1:1 (0:0).

Odbył się rewanżowy mecz finałowy o mistrzostwo Łodzi juniorów w piłce nożnej między ŁKS-em i P.T.C. Mecz zakończył się remisowo 1:1 (0:0). Bramkę dla ŁKS zdobył Kotulski, dla P.T.C Olejnik. Ponieważ obie drużyny zdobyły w finale po jednakowej ilości punktów, dojdzie między nimi do trzeciej decydującej rozgrywki.

OLIMPIJSKI KONKURS KONIA WIERZCHOWEGO.

W Turynie odbył się międzynarodowy olimpijski wszechstronny konkurs konia wierzchowego przy udziale 38 zawodników z 6-ciu państw. Startowały zespoły Polski, Italii, Niemiec, Szwajcarii, Rumunii i Węgier.

W ogólnej klasyfikacji por. Wołoszowski na Arlekinie odniósł duży sukces, zajmując trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął Włoch por. Dardi przed Niemcem rtm. Stubbendorffem.

Kpt. Burniewicz na Eskimosie I por. Wołoszowski na Figlarnej zajęli 10 i 11 miejsca.

Zespołowo zwyciężyły Niemcy przed Szwajcarią.

LEKKOATLETYKI POLSKIE PRZEGRĄ LY Z WŁOSZKAMI 51:33 PKT.

W Bergamo w międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym pań Włochy pokonały Polskę 51:33.

Polki wygrały tylko 3 konkurencje, a mianowicie: skok wdal, rzut kulą i rzut dyskiem. W skoku wdal Słomczewska miała wynik 5.22, w kuli — Flakowiczówna uzyskała 12.83, w rzucie dyskiem — Cejz kowa osiągnęła 39.43 m.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ŁODZI

Odbyły się o mistrzostwo Łodzi zawody w szpadzie Tytuł mistrza uzyskał Kantor (ŁKS), który doznał tylko jednej porażki. Drugie miejsce przypadło Banasiowi (PKS) z 4 porażki. Banaś wykazuje wyraźnie przemęczenie.

szczych drużyn trudności nielada.

Szczegółowe omówienie techniczne poklosia mistrzostw Polski, rozegranych w Łodzi, odkładamy do najbliższej okazji, ograniczając się do zanotowania, że mistrzowska drużyna ŁKS grała w ciągu turnieju w niezmiennym składzie, który tworzyli: bramkarz Styczyński, obrońcy Kowalczyk i Zieliński; pomocnicy — Raczyński, Koch, Zajączkowski; napastnicy — Amanowicz, Grubert I, Witek, Bujnowicz i Miller. Ponadto to w rozgrywkach półfinałowych oraz w ciągu sezonu mistrzostw okręgowych grałi Retz, Graczyk i Załęski.

Tym wszystkim 14-tu graczom i kierownikowi sekcji ŁKS-u serdecznie gratulujemy sukcesu.

Ostatecznie tabela mistrzostw ukształtowała się następująco:

gry	pkt.	bramek
1) ŁKS	3	6
2) Pogoń (Katow.)	3	4
3) AZS (W-wa)	3	2
4) AZS (Łwów)	3	0

Po zawodach odbyła się uroczystość zakończenia mistrzostw. Prezes ŁÓZPR. dr. Grabowski po krótkim przemówieniu wręczył mistrzowi Polski ŁKS-owi nagrodę przechodnią Zarządu m. Łodzi. Następnie opuszczono flagę z masztu na znak zakończenia mistrzostw.

Zdobycie tytułu mistrza Polski w szczypiorniaku męskim przez ŁKS jest dużym sukcesem sportu łódzkiego, jako że ta dyscyplina sportu stoi dziś w Polsce już bardzo wysoko a samo dostanie się do rozgrywek finałowych przedstawia dla najlepiej

Wyniki szczegółowe meczu przedstawiają się następująco:

100 mtr. 1) Barciński (Ł) 11.1 sek. przed Popkiem (P) 11.2 sek., Sokolowskim (P) i Chłopińskim (Ł).

110 mtr. płotki: 1) Ekstein (Ł) 17.2 sek. przed Maciaszczykiem (Ł) 17.3 sek., Rejewskim (P) i Daneckim (P).

400 mtr. 1) Sokolowski (P) 53.2 sek. przed Kurpesą 53.3 sek., Szatkowskim (Ł) 56.8 sek. i Rejewskim (P).

1500 mtr. 1) Kurpesa 4:07.9 sek. przed Galewskim (Ł) 4:14.2, Grzeškiewiczem (P) 4:22.6 i Przybylskim (P).

Sztafeta 4 x 100 mtr. 1) Łódź 44.3 sek. (czas o 0.1 sek. gorszy od rekordu okręgu)

HEBDA MISTRZEM ŁODZI W TENISIE

Odbyły się gry finałowe turnieju tenisowego o mistrzostwo Łodzi organizowane go przez ŁKLT. W grze pojedynczej panów Hebda pokonał Spychałę w dość łatwy sposób, bijąc go w trzech setach 7:5, 6:1, 6:0. W grze pojedynczej pań tytuł mistrzyni Łodzi uzyskała Łuniewska po zwycięstwie nad Gajdzianką 6:0, 7:5. W grze podwójnej panów para Hebda, Tarłowski zdobyła mistrzostwo dzięki zwycięstwu nad Spychałą, Beldowski w stosunku 6:1, 6:3, 6:3. W grze mieszanej para Jędrzejowska, Hebda pokonała parę Łuniewska, Godschałd 6:4, 6:4. Wreszcie w finale gry juniorów mistrz Polski, Słusarz pokonał Tomaszewskiego 6:4, 6:2. Po zakończeniu turnieju wręczono nagrody zwycięzcom.

O wejście do ligi piłkarskiej

Porazka ŁKS w Starachowicach

W niedzielę rozpoczęły się w Polsce rozgrywki piłkarskie o wejście do ligi. W Starachowicach mistrz okręgu warszawskiego SKS pokonał mistrza Łodzi ŁKS 2:1. Dla zwycięzców bramki zdobyli: Kimmel i Luchter, dla pokonanych Król. Widzów około 3.000.

W Sosnowcu wobec 6 tys. widzów mistrz okręgu krakowskiego Fablok z Chrzanowa pokonał mistrza Zagłębia sosnowieckiego Unię 3:2 (0:1). Prowadzenie zdobył dla Unii Dudek. Wyrównał po przerwie Klimza, następnie Cyganek zdobył drugą bramkę dla Fabloku. Z kolei wyrównał Tomecki.

Wynik dnia ustalił Ochański. W Toruniu mistrz Pomorza Gryf pokonał niespodziewanie poznańską Legię 3:2 (1:0) Dla zwycięzców bramki zdobyli:

Wolender i Kosobudzki dla pokonanych Pikulik i Mikołajczyk. Widzów około 1500.

W Wilnie Smigły pokonał mistrza Polesia Ognisko z Pińska 5:0 (2:0) Wileńska drużyna miała znaczną przewagę, ale nie wykazała zbyt dobrej formy. Bramki dla wilanów zdobyli: Bukowski, Tumas (2), Biok i Iwan.

W Drohobyczu wobec 4 tys. widzów Junak odniósł łatwe zwycięstwo nad lubelską Unią 6:0 (3:0) Dla zwycięzców bramki zdobyli Szewczyk, Górski i Mako maski (po 2).

W Stanisławowie Strzelec z Górki pokonał mistrza Wołynia PKS - Łuck 3:2 (1:1) Bramki dla Strzelca zdobyli: Biszytyga (2) i Petryk, dla PKS: Choroszuk i Kosiarz.

42-gi kongres sjonistyczny

obraduje w sprawie „Białej Księgi“

NOWY JORK, 26.6 — W sobotę otwarty został w Nowym Jorku 42-gi kongres sjonistyczny, który ma na celu ustalenie odpowiedzi żydów amerykańskich na „Białą Księgę“. W kongresie, któremu przewodniczy Salomon Goldman, bierze udział prze-

szło tysiąc delegatów z 44 stanów. Prezydent Roosevelt przesłał Goldmanowi pismo w którym wyraża zainteresowanie sprawą Palestyny i podkreśla udział żydów amerykańskich w rozwoju Palestyny.

Katastrofa samochodowa pod Gdynią

Jedna osoba poniosła śmierć

GDYNIA 26.6. pat. Na szosie Jamno — Kościerzyna wydarzyła się wczoraj tragiczna katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, prowadzony przez panią Janicką-Nosażewską, znaną działaczkę społeczną w Gdyni, wpadł na drzewo i uległ częściowemu rozbiiciu. Na skutek zderzenia zabita została na miejscu jadąca w sa-

mochodzie pani Wortman, adwokat z Warszawy, radca prawny głównego zarządu Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. Prowadząca samochód p. Nosażewska ma złamaną nogę i rękę oraz zgniecioną klatkę piersiową. Trzeci pasażer samochodu, mąż pani Nosażewskiej odniósł lekkie rany głowy.

Zakaz eksportu z Algieru

rudy żelaznej do Niemiec

PARYŻ, 26.6. — Pisma donoszą, że gubernator generalny Algieru wydał zakaz eksportu rudy żelaznej z Algieru do Niemiec. Niemcy używały dotychczas około

1 miliona ton rudy algierskiej, nadającej się specjalnie dla celów przemysłu zbrojeniowego.

Ohydne świętokradztwo

popelniono w Oldenburgu

BERLIN 26.6. W miejscowości Harkebrügge w pobliżu Barssel w kraju oldenburgskim dokonano ohydnych czynów świętokradczych.

Gdy któregoś dnia miejscowy proboszcz wczesnym rankiem chciał wejść do kościoła, nie mógł w żaden sposób otworzyć drzwi do świątyni, wobec czego musiał wejść inną drogą. Ku swemu przera-

żeniu kapłan ujrzał na środku kościoła leżący krucyfiks z nad głównego ołtarza. Symbol Męki Pańskiej był rozstrzaskany. Figury Ukrzyżowanego nie można było odnaleźć. Dopiero po paru dniach odkryto ją przypadkowo pośród drzew cmentarnych gdzie wisiała powieszona na sznurze na jednym z drzew.

Dotychczas sprawców nie odnaleziono.

Za ciemną zastoną przyszłości

Jaki los czeka dyktatorów Europy

Sensacyjne przepowiednie profesora Raymonda

Profesor Reymond jest jednym z bardzo ruchliwych członków francuskiego stowarzyszenia byłych kombatanów. Posiada on dar jasnowidzenia. W najnowszym numerze pisma tej organizacji znajdujemy niezwykłe sensacyjne przepowiednie tego uczonego. Podajemy je poniżej dosłownie: — We Francji nie będzie wojny. Widzę przed sobą ciągłą i ogólną poprawę obecnego napięcia europejskiego do roku 1941 Ci, którzy chcieli naruszyć pokój świata, znikną... Hitler zniknie wkrótce. Na jesieni 1939 roku Niemcy przeżyją wewnętrzne niepokoje i zespół Hitlera będzie rozgromiony. Nie dałbym wiele za życie Himmlera...

Widzę krew na czole Mussoliniego. Widzę, że część Italii zniknie w morzu... Na stąpią nieporozumienia pomiędzy Niemcami i Italią, ale wojny nie będą ze sobą prowadzić. W każdym razie Mussolini opuści arenę polityczną w roku 1941, ale dynastia sabaudzka nadal panować będzie w tym kraju.

General Franco ustąpi swego miejsca „prezydentowi“. Ale jeszcze nie teraz. Za pewien czas Katalonia otrzyma pewną niepodległość. W Rosji wybuchnie kontrowersja w roku 1940. Odniesie ona zwycięstwo. W cztery lata później, w roku 1944 wybuchnie wojna między Rosją i Japonią.

Czechosłowacja przeżyje jeszcze kiedyś okres niepodległości i świetności. Zawsze mówiłem o świetnej przyszłości Czechosłowacji i nadal twierdząc to samo, mimo tragicznych dni, jakie obecnie przeżywa. To samo mogę powiedzieć o Austrii. Jak już nieraz zaznaczałem, Austria należeć będzie kiedyś do wielkiej federacji nadunajskiej, która postawi tamę agresji.

Albania pozostanie pod panowaniem włoskim, ale Albańczycy nigdy nie będą Włochami i pozostaną na zawsze źródłem niepokojów dla kraju, który będzie ich trzymał pod kuratelą. Jugosławia da Chorwatom szeroką autonomię i podpisze pakt przyjaźni z Italią, Bułgarią i Rumunią. Ru-

munia nic już nie ustąpi Niemcom, a Rzesza przestanie ją atakować. Pozycja Rumunii będzie poważnie wzmocniona.

Tyle profesor Raymond, Jak widać, przepowiednie jego są wręcz sensacyjne. Szkoda tylko, że nie powiedział nic o Polsce! Może to zresztą wina dziennikarza, który stawiał mu pytania, bo po horoskopie dla Rumunii zwrócił się do profesora ze słowami:

— Czy zechciałby pan profesor powiedzieć także coś o Francji?

Odpowiedź jasnowidza była następująca:

— W okresie październik — listopad nastąpi we Francji zmiana rządu. Po interregnum nowych, „dawnych“ mężów stanu, jak Chautemps czy Laval, widzę w połowie 1940 roku zwycięstwo ruchu byłych kombatanów... Kadencja obecnego parlamentu będzie przedłużona...

Na tym kończy się przepowiednia oryginalnego wróżbity. Organ stowarzyszenia byłych kombatanów twierdzi, że dawnej przepowiednie tego czcigodnego członka stowarzyszenia nieraz się sprawdzały. Może więc i tym razem...

Kiedy Ubezpieczalnia Społeczna

udziela leczenia szpitalnego

Ubezpieczalnia może, za zgodą chorego robotnika, udzielać mu leczenia i utrzymania szpitalnego zamiast pomocy leczniczej i zasiłku chorobowego. Bez zgody chorego Ubezpieczalnia może zarządzić umieszczenie chorego w szpitalu, gdy 1) rodzaj choroby tego wymaga, 2) choroba jest zakaźna, 3) stan chorego wymaga nadzoru, 4) chory wielokrotnie przekroczył regulamin dla chorych i nie stosował się do pole-

ceń lekarza.

Ubezpieczalnia może udzielać członkom rodziny leczenia szpitalnego na zlecenie lekarza Ubezpieczalni najdłużej przez 13 tygodni w roku kalendarzowym i tylko w wypadkach, a) gdy rodzaj choroby wymaga leczenia, które w domu jest niemożliwe, b) gdy choroba jest zakaźna, c) gdy stan chorego wymaga stałego nadzoru.

Grosz od każdego zeszytu

na budowę szkół powszechnych

Z początkiem nowego roku szkolnego ukazać się zeszyty szkolne, za które pobierana będzie dodatkowa opłata 1 grosza na rzecz Tow. Pop. Budowy Publ. Szkół Powszechnych.

Nowe źródło dochodu z akcji zeszytowej ma umożliwić Towarzystwu rozszerzenie zakresu pomocy finansowej dla gmin, budujących szkoły. Akcja zeszytowa będzie masową, obejmie bowiem ok. 5 milionów dzieci w szkołach powszechnych. Suma, jaką się tą drogą uzyska, wyniesie

ok. 100.000 zł. w czasie pierwszej kampanii.

Humor

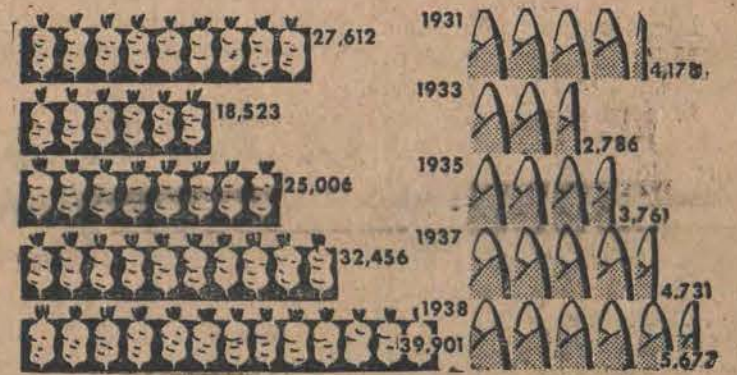
SYN PRAWNIKA.

Kazio, syn adwokata, zwraca się do swego ojca:

— Tatusiu, nauczyciel kazał nam napisać wypracowanie domowe na temat prawa ciężkości... Kiedy to prawo zostało wydane?

PRODUKCJA BURAKÓW I CUKRU

W TYSIĄCACH KWINTALI



W Polsce, jako kraju o poważnej produkcji rolnej dużą rolę odgrywa przemysł spożywczy. Na pierwszym miejscu postawić należy przemysł cukrowniczy: 60 cukrowni o 18.000 robotników produkuje razem około 570.000 ton cukru surowego z buraka cukrowego, co stanowi 5,5 proc. produkcji światowej cukru buraczanego. Około 10 proc. produkcji

wywozi się zagranicę. Jak widzimy z rysunku, najbardziej efektywnym krajem dla przemysłu cukrowniczego był rok 1931. Po czwarty od tego roku produkcja cukru stale wzrasta i w roku ostatnim zbliżyła się dościsł do poziomu produkcji przedwojennej.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych i skórnych
TRAUGUTTA 9, II p., tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w. niedz. i święta od 9-12.30 po pol.

Lekarz-dentysta S. WATNICKA
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33
(Róg Lubelskiej) front I piętro
Przyjmuje od 9-1 w pol. od 3-8 w.

Doktor Medycyny Gustaw Kohn
Specjalista akuszer-ginekolog
ul. Piłsudskiego 51 tel. 170-03
Przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.

CORSO Największe arcydzieło światowej kinematografii
Dzień premiera!

ŻEBRAK W PURPURZE
Reż. słynnego FRANKA LLOYDA
W roli głównej: ROLAND COLMAN
Początek seansów o g. 4 w soboty, niedziela i święta o godz. 12 w pol. Ceny miejsc od 30 gr.

Dr. ŁAGUNOWSKI
specjalista chorób wenerycznych i skórnych (Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)
PIOTRKOWSKA 70. Telefon 181-83
Od 8-10, 1-2.30 i 6-9 w. w św. 10-1

Dr. KLOZENBERG (młodszy)
Choroby żołądka, kiszki, wątroby i przemiany materii.
Moniuszki 5, tel. 144-18, przyjmuje od 5.30 — 7.30 wiecz.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmują kobiecia-lekarka. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny
PORADA 3 zł.

DR. MED. E. WOŁKOWYSKI
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02
Przyjmuje od godz. 8-12 i od 5-9 w

Dr. med. L. BORUCHOWICZ
ul. Wólczańska 37, (6-go Sierpnia 9)
Przyjmuje od 6.30-8 wiecz. codziennie. W niedzielę i święta od 12-1 w pol

OGŁOSZENIA DROBNE
Resztki oraz dodatki krawieckie po cenach fabrycznych. Dom Sukna, Przejazd 36.

WALIZY I KUFRY
z oryginalnej fibry wulkanizowanej najkorzystniejszej nabędziesz bezpośrednio w fabryce Zakłady Przemysłowe Bronisław Grabski, ul. Pogonowskiego 61 (dawn. Zakątna) tel. 101-52 i 183-53

MIESZKANIA i pokojowe od — 50 kw., 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos“ właśc. Jan Burchart, Piotr kowska 111 tel. 147-46.

ŁADNY słoneczny pokój dla jednej lub dwu pracujących pań, małżeństwa, do wynajęcia. Dowborczyków 10 m. 20 między 2-5 po pol.

6-CIO POKOJOWE mieszkanie z wygodami i winda do wynajęcia od 1,7 1939 r. Wiadomość w administracji domu św. Andrzeja 3.

DO WYNAJĘCIA 2 i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami w czystym i spokojnym domu. Ul. Wólczańska 222.

Unikniesz WIELU ZMARTWIEN UŻYWAJĄC BEZWZGLĘDNE PEWNYCH
COLLA GUM...

CENY PRENUMERATY:
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER“
miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.—, odnoszenie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
Konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 182-43)
CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów); przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. Wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwakolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbit. w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 Kawiarni Karola) w Łodzi.
Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; za Mały Kurjer — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielewski. Wszyscy zamieszkałi w Łodzi.